



Zespół redakcyjny:

Samorządowe Przedszkole nr 41
w Krakowie Nr 4/2019/2020

Opieka merytoryczna: Dyrektor mgr Małgorzata Opryszek

Redaktor naczelny: mgr Karolina Turek

Kącik logopedyczny: mgr Agnieszka Werschner

Kącik psychologa: mgr Ilona Dąbrowa

Kącik języka angielskiego: mgr Joanna Rysiewicz

Aby życzliwość i nadzieja

*nie opuszczała Waszych rodzin, a domy wypełniła pogodna
i ciepła wiosna. Aby zdrowie dopisywało, a uśmiech towarzyszył
codzienności. Niech ten Czas Wielkiej Nocy otuli nas
Wszystkich radością z najdrobniejszych rzeczy,*

*życzą Dyrekcja, nauczyciele i pracownicy Przedszkola nr 41
im. Zbigniewa Wodeckiego*

Przedszkolaku poproś o przeczytanie wierszyka starsze rodzeństwo lub rodziców.

Nauczcie się wspólnie wiersza na pamięć, a z pewnością słońce – gdy Was usłyszy – wyjdzie zza chmur i ucieszy Wszystkich swoimi promykami!



WIOSNA

Naplotkowała sosna, że już się zbliża wiosna.

Kret skrzywił się ponuro: - Przyjedzie pewno furą

Jeż się najeżył srodze: - Raczej na hulajnodze.

Wąż syknął: - Ja nie wierzę, przyjedzie na rowerze.

Kos gwizdnął: - Wiem coś o tym, przyleci samolotem.

- Skąd znowu - rzekła sroka - ja z niej nie spuszczam oka
i w zeszłym roku w maju widziałam ją w tramwaju.

- Nieprawda wiosna zwykle przyjeżdża motocyklem!

- A ja wam tu dowiodę, że właśnie samochodem.

- Nieprawda, bo w karecie!

- W karecie? - Cóż pan plecie?

Oświadczyć mogę krótko, że płynie własną łódką!

A wiosna przyszła pieszo.

Już kwiaty za nią śpieszą, już trawy przed nią rosną

i szumią - Witaj wiosno!



Garstką ciekawostek o Tradycjach Wielkiej Nocy.

Warto pielęgnować piękne tradycje w zaciszu swojego mieszkania. Cenna wiedza o dawnych zwyczajach wzbogaca i inspirowe do przeżywania nowych, rodzinnych i równie pięknych chwil.

Podstawą świąt i sposobem na przygotowanie się do nich są wielkanocne porządki, które szykują nie tylko dom po ciężkiej zimie na przyjęcie nowego życia, ale i **wymiatają złe myśli z naszych głów. Porządki w domach powinny skończyć się do wtorku.**

Wielkanoc to najstarsze święto w chrześcijańskiej kulturze, obchodzone już od II w. n.e. Według tradycji, zaczyna się już w Wielką Sobotę, tuż po zachodzie słońca. **Data Wielkanocy wyznaczana jest na podstawie faz księżyca. Wypada zawsze w pierwszą niedzielę po wiosennej pełni księżyca**

W dawnych czasach w Wielki Czwartek pieczono ogromne baby i malowano pisanki. W Wielki Piątek nie można było pracować na roli, choć dziś większość z nas normalnie idzie do pracy, a ograniczamy się tylko do bezmięsnego postu w ten dzień.



Dawniej robiono *palemkę* samodzielnie – z wierzbowych gałązek, bukszpanu, porzeczek, malin, suszonych ziół, piórek i kwiatów. Poświęconej palemce przypisywano magiczne właściwości, dlatego zanoszono ją do domów, by zapewniała rodzinie szczęście. Wykonany z niej krzyżyk wtykano w pierwszą zaoraną skibę, by chroniła przed gradobiciem, gałązki wkładano także pod próg, by strzegły domowników przed chorobami, a te zatknięte pod strzechą chroniły dom przed piorunami. A wierzbowe kotki z palemki... połykano! Miało to ustrzec od bólu gardła i zapewnić zdrowie. Taka palemką delikatnie bijano nie tylko domowników, ale również zwierzęta i dobytek, by przekazać w ten sposób magiczne siły.

Ciekawostką jest, że jeśli w Wielką Sobotę obmyjecie twarz w wodzie, w której gotowały się jajka na święconkę, to znikną piegi i inne mankamenty urody!



A z jajkami... zabawa!

Warto zwrócić uwagę na popularne kiedyś turlanie jajek, i odciągnąć swoje dzieciaki od komputera. Turlanie jaj po pochyłej powierzchni, najlepiej na łące, znane było na wschodzie Polski. Pomalowane jajka turla się kolejno, a które zostanie trafione, jego właściciel wygrywa to jajko, monetę lub cukierka. Zwyczaj ten miał odwrócić od chłopów nieurodzaj i wspomóc wzrost trawy. Inną zabawą związaną z jajkami jest stukanie się pisankami. Czyja skorupka pęknie, ta osoba naturalnie przegrywa. A stawka jest wysoka, bowiem idzie o szczęśliwy rok do kolejnej Wielkanocy! Inną zabawą było również zakopywanie jajek przez dorosłych w okolicy domostwa. Dzieci miały odszukać ukryte jaja, a potem wymienić je na kołaczki czy inne smakołyki.

Śniadanie Wielkanocne

Najważniejszym posiłkiem podczas Wielkanocy jest naturalnie śniadanie, gdzie spożywa się poświęcone potrawy. Posiłek rozpoczyna zwyczaj dzielenia się poświęconym jajkiem, podobny w swej formie i symbolice do bożonarodzeniowego łamania się opłatkiem. Na stole kiedyś gościł zimny bufet - jajka, galarety z mięsa i warzyw, wędliny. Obok tych specjałów często znajdowało się pieczone prosię z pisanką w pysku, półmiski z mięsivem, szynką, kielbasą białą parzoną i pieczonym drobiem.



Zgodnie z tradycją **na stole nie powinno też zabraknąć soli, pieprzu i chrzanu**. Również chleb jako kwintesencja życia podkreśla jego prostotę, bo wciąż jest niezbędnym składnikiem naszego pokarmu. **Kiedyś gospodynie same piekły chleb na Wielkanoc**. Aby zapewnić urodzaj - wychodziły do sadu **obejmowały drzewa rękami oblepionymi ciastem**, dziś kupujemy gotowe chleby, choć wyraźnie widać powrót do domowego pieczenia, na zakwasie, z mąki orkiszowej, dawniej obecnej w polskich domach.

Wielkanocna babka Ciasto o stożkowym kształcie zawdzięcza swoją nazwę podobieństwu do kolistych spódnic, ubieranych od święta przez kobiety na wsiach. Inna teoria głosi, że „baba” wywodzi się z czasów króla Stanisława Leszczyńskiego, który babkę uwielbiał i któremu charakterystyczny kształt kojarzył się z turbanem noszonym przez Ali Babę, bohatera „Baśni z tysiąca i jednej nocy”. Wypiek takiej drożdżowej baby nie należy do najłatwiejszych, bowiem ciasto lubi opaść. **Dawniej, gdy gospodynie zaczynały wielkie wypiekanie babek wielkanocnych, zamykały kuchnię na klucz, by nikt obcy nie mógł zaszkodzić wypiekowi**. Ciasto traktowane było istic po królewsku. Wyjęta z pieca baba stygła na puchowej pierzynie, a w kuchni mówiono szeptem, dopóki ciasto nie ostygło całkowicie.

mgr Karolina Turek

Mamo!, nudzi mi się!

*Chcesz mieć twórcze
dziecko?
- to pozwól czasem,
porządnie mu się wynudzić!*

Gdy nudę uczyniłam bohaterką niniejszego artykułu, natychmiast przypomniały mi się Nudzimisie z ulubionej książki przedszkolaków. „Nudzimisie” autorstwa Rafała Klimczaka, zjawiały się zawsze, gdy usłyszały od dziecka: nudzi mi się! Nuda to słowo nefajne, nieładne i bywa powodem napięcia np. w domu, w gościach, w sklepie. Zupełnie niepotrzebnie. Bo nuda potrafi być ... ciekawa!

Czas, który poświęcamy naszym dzieciom w którymś momencie się kończy, musi się skończyć, bo niemożliwym staje się przesadne, bezustanne obdarzanie dziecka uwagą, przy rezygnacji z siebie i własnych potrzeb. Wykorzystajmy tę cenną naukę i powiedzmy w stosownym momencie: stop. Gdy napotkamy opór to doskonały czas na kolejną lekcję: naukę budowania przestrzeni, w której znajdzie się czas i dla dziecka i dla dorosłego. Prostym sposobem jest poświęcenie dziecku całej naszej uwagi w określonym czasie, bez dzielenia go na inne ważne sprawy, jak telefon, mycie naczyń czy patrzenie jednocześnie na dziecko i w laptop. Ważny jest czas, w którym dziecko jest w centrum uwagi dorosłych. Psychologowie twierdzą, chociaż wiemy to bez potwierdzonych badań, że lepiej spędzić z dzieckiem mniej czasu, ale koncentrując się na jego działaniach i w nich aktywnie uczestniczyć, niż dłużej, ale wykonując czynności dodatkowe jak np. odpowiadanie na smsy przy zapewnieniu, że jesteśmy tylko dla dziecka.

Dzieci nie potrafią się nudzić! Nie lubią nic nie robić. Nawet gdy mówią, że się nudzą, robią to tylko dlatego, aby zwrócić na siebie uwagę dorosłego, aby mieć go znowu przy sobie, na wyłączność. Nuda rodzi pomysły, wycisza, pozwala zebrać myśli i odpocząć od nadmiaru bodźców z całego dnia.

Jest wiele prawdy w powyższym cytacie, bowiem dziecko jest z natury kreatywne i sprytne. Narzędziem napędzającym do aktywności jest dziecięca wyobraźnia. Potężna skarbnica niekończących się inspiracji. Dlatego dziecko pozostawione samemu sobie, zawsze znajdzie dla siebie rozwiązanie. Oczywiście proporcje są szalenie ważne. Jeśli wcześniej zadbamy o wzajemny kontakt z dzieckiem, dowartościowane, „doładowane” pozytywną energią i zapewnione, że oddałyśmy się tylko po to, aby wykonać swoje obowiązki, z większą ochotą zabierze się do swoich zajęć.



Dziecko próbuje zdobyć uwagę dorosłego za wszelką cenę. Gdyby mogło – nie rozstawałoby się z nim na krok. Jednak, czy takie postępowanie byłoby w stosunku do dziecka w porządku? I czy w ten sposób ukształtowałoby ono w sobie takie cechy jak cierpliwość, pewność siebie, umiejętność stawiania granic swoich i poszanowanie cudzych? Czy zależy nam na wychowaniu i przygotowaniu do życia ludzi niezdecydowanych, zależnych od innych, bez pomysłu na siebie i swoje życie? Odpowiedź oczywiście brzmi NIE.

Dlatego, gdy usłyszycie kolejny raz: nudzi mi się! Możecie być spokojni. Wasza pociecha sama nie będzie. Natychmiast zjawią się Nudzimisie, aby odpowiedzieć i zachęcić do nowych pomysłów na nudę!

mgr Karolina Turek

PROSTE ZABAWY, KTÓRE MOGĄ ZDZIAŁAC CUDA

Czasem naprawdę trudno jest zaangażować się w zabawę. Bywa, że dzieci zapraszają nas do niej w momencie, kiedy jedyne o czym marzymy to kubek ciepłej herbaty i odrobina świętego spokoju. Często jednak najlepsze co możemy dla siebie zrobić w takich sytuacjach to właśnie dać sobie czas na zwariowaną zabawę z dzieckiem. Taką w którą jesteśmy zaangażowani na nasze własne 100%. Taka chwila aktywności fizycznej, kontaktu z bliskimi i wspólnego śmiechu może zdziałać cuda - poprawić samopoczucie, podnieść poziom energii, przywrócić bliskość w naszych relacjach.

Poniżej opisuję kilka prostych i powszechnie znanych zabawach, które mogą zdziałać cuda w relacjach z naszymi dziećmi.

Wielką zaletą opisywanych aktywności jest ich uniwersalność:

- nie wymagają z reguły żadnych dodatkowych akcesoriów,
- pozwalają na zaangażowanie całej rodziny, ale wystarczą tylko dwie osoby by się bawić,
- mogą z powodzeniem brać w nich udział zarówno duże, jak i te całkiem małe dzieci,
- możemy się bawić zarówno w domu, jak i poza domem,
- łatwo dołączyć do zabawy na każdym z jej etapów.

Taniec

Wyginamy swoje ciała, każdy tak jak umie i czuje. Solo, w parach lub całą rodziną. Przy muzyce, lub ze śpiewem a capella. Powoli i delikatnie, albo całkiem żywiołowo. Wszystko zależy od tego na co mamy ochotę. Ważne żeby pozwolić sobie na spontaniczność i dobrą zabawę.

Można zmieniać tempo tańca od szybkiego do coraz wolniejszego i na odwrót, jego charakter, czy konkretne figury. Dziecko może tańczyć samodzielnie, lub na rękach u rodzica, dostaje wtedy dawkę przyjemnego przytulania i bujania w ramionach rodzica. Ciekawym urozmaicheniem może być również naśladowanie nawzajem swoich ruchów.

Zabawa w chowanego

Jedni się chowają a inni ich szukają. Czasem cała frajda polega na wyszukiwaniu jak najbardziej skomplikowanych miejsc ukrycia, czasem chodzi o to by się szybko odnajdywać i radośnie ze sobą witać. Czasem wszyscy chowają się gdzie indziej, innym razem wszyscy ukrywają się w jednym, ciasnym miejscu. Młodsze dzieci oraz niektóre starsze będą potrzebować pomocy rodzica, i to zarówno w ukrywaniu się, jak i w poszukiwaniu, ale to zupełnie nie przeszkadza im w czerpaniu wielkiej przyjemności z tej zabawy.

Oprócz wersji „podstawowej” można skorzystać z różnych modyfikacji zabawy w chowanego. Ciekawym pomysłem jest tzw. „wersja nocna”, czyli poszukiwania po ciemku, z latarką w ręku (warto wtedy zadbać o to, by dziecko miało kogoś obok siebie, zarówno jako szukający, jak i szukany, więc jest to wersja dla min. 3 osób). Inną odmianą tej zabawy jest tzw. „wersja odwrócona” – chowa się jedna osoba, a wszystkie pozostałe jej szukają, każdy kto znajduje schowanego, dołącza do niego w jego kryjówce.

Zabawa w chowanego jest świetną okazją do rozwijania wielu cennych umiejętności: komunikowania się i negocjowania wspólnego scenariusza zabawy (trzeba przecież ustalić do ilu i gdzie liczymy, kto pierwszy szuka itp.), wytrwałości i odporności na frustrację (nie jest łatwo zarówno „czekać” w ukryciu, jak i szukać tych których nie widać), pomysłowości i elastyczności myślenia (poprzez wyszukiwanie nowych kryjówek, poszukiwanie osób ukrytych w nowych miejscach). Dla młodszych dzieci zabawa w chowanego to wspaniała okazja do tego, by oswajać się z czasową rozłąką z rodzicem. W bezpiecznym kontekście przekonują się, że mama albo tata znika, by później znów do nich wrócić. Starsze dzieci mogą w tej zabawie odtwarzać i przepracowywać sytuacje tęsknoty za rodzicami, dlatego warto być otwartym na każdy możliwy wątek wnoszony do zabawy przez dziecko (chowa się tak, że nie można go znaleźć, chowa się tak by od razu być znalezionym itp.)

Berek

Jedni uciekają a inni ich gonią. Bardzo ważnym elementem, szczególnie w zabawie z młodszymi dziećmi są dodatkowe efekty specjalne, czyli tupanie, klaskanie i chrupkanie w trakcie gonienia, oraz łapanie i udawanie, że się je pożera, kiedy już się je złapie. Radość niesamowita :)

Im starsze dzieci tym bardziej skomplikowane mogą być zasady tej gry. W zabawie ze starszymi dziećmi warto wzbogacić ją elementami wyobrażeniowymi (gonimy się jak motyle, jak żaby, jak koniki, jak pszczoły, gonimy się po błocie po piasku, po trawie, po wodzie itd). Dzieci czują się w takich zadaniach jak ryby w wodzie, a dla rodziców to jest dobra okazja to poćwiczenia kreatywności i otwartości :) Jedną z ciekawych modyfikacji jest zabawa w tzw. „berka zamrażacza” - osoby schwytane muszą zastygnąć w bezruchu do momentu aż zostaną "odczarowane". To bardzo dobry trening samokontroli, a dzieciom, które "zamrażają" pomaga budować poczucie sprawczości i pewność siebie. Ważną umiejętnością trenowaną w trakcie zabawy w berka (podobnie jak wielu innych zabaw o formule raz ty – raz ja) jest naprzemiennność interakcji, bardzo potrzebna w skutecznym procesie komunikowania się z innymi ludźmi.

Siłowanki

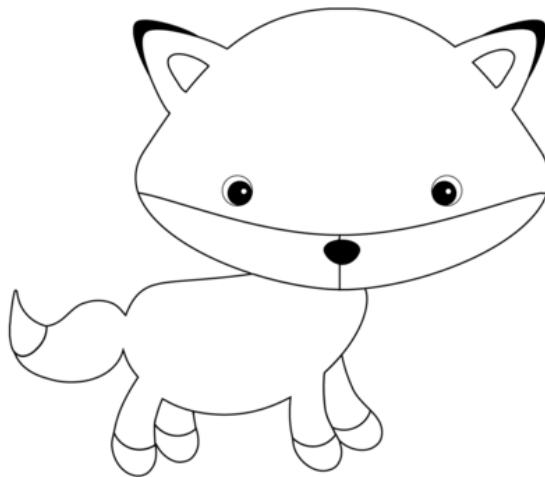
Siłowanki to wszystkie te zabawy, które polegają na bliskim kontakcie fizycznym, związanym z użyciem mniejszej lub większej ilości siły, zwinności i sprytu. To może być turlanie się razem po podłodze, przepychanie, przeciąganie (np. koca, ale też delikatne, acz bardzo sugestywne przeciąganie dziecka pomiędzy dwojgiem rodziców), walka na poduszki, zapasy, itp.

W tej zabawie ważne jest, by dostosować swój opór do możliwości dziecka i nie dać się ponieść własnym emocjom. Zabawa ma być przyjemna dla wszystkich - rodzice mają mieć przyjemność ze wspólnego kontaktu i z aktywności fizycznej, dziecko natomiast ma wyjść z niej z poczuciem zwycięstwa a nie porażki. I to koniecznie. "O tym, że zapasy zmierzają we właściwym kierunku informują nas dwie rzeczy: jedną z nich jest śmiech, a drugą pot, wysiłek i zmęczenie." (L.J. Cohen "Rodzicielstwo przez zabawę").

Życzę wszystkim, zarówno Małym, jak i Dużym, dobrej zabawy :)

mgr Ilona Dąbrowa, psycholog

Kącik języka angielskiego



Yeah, it's me, Sleepy Fox again ;)

I know that is difficult time for you and your parents, but I hope it will be good. What is new?

EASTER – ŚWIĘTA WIELKANOCNE

How are you today? Probably you can't wait for **Easter**.

We can wait together, let's do it!



Easter vocabulary

Easter	Święta Wielkanocne
Basket	Koszyk
Bunny	Króliczek
Duckling	Kaczątko
Chick	Kurczaczek
Spring	Wiosna
Flower	Kwiatek
Catkin	Bazie
Lamb	Baranek
Cake	Ciasto
Easter eggs	Pisanki
Candy	Słodycze
Palm	Palma
Bucket	Wiaderko
Napkin	Serwetka
Happy Easter!	Wesołych Świąt Wielkanocnych!

**Do you remember our songs about sharks? “Baby shark” or “Santa shark”? I have surprise for you: another song with shark...
EASTER SHARK! ☺**

Click here:

<https://www.youtube.com/watch?v= ODaID0n3Jo>

**And I have another surprise. A lot of fun! Can you color the pictures?
Take your crayons and go!**





© printotek  .pl by MiMoza

mgr Joanna Rysiewicz

CZYM JEST LATERALIZACJA?

Szanowni Państwo,

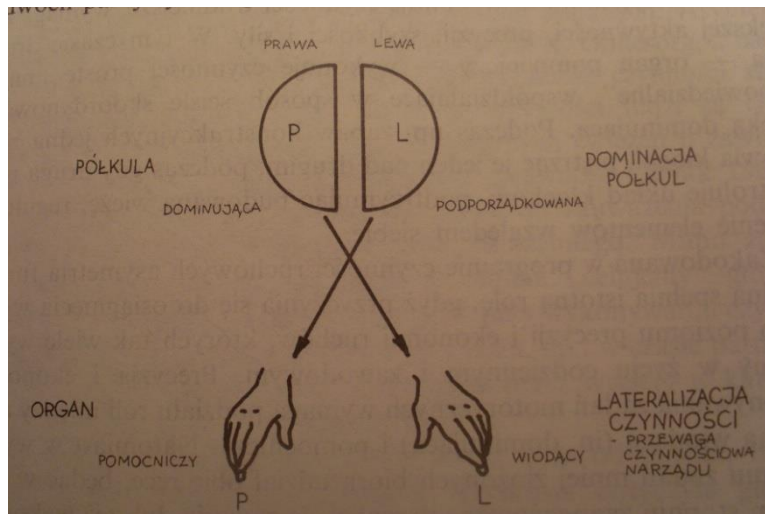
W tym numerze gazetki przedszkolnej udostępniam fragment pracy dyplomowej, w którym opisuję czym jest lateralizacja i jak wpływa ona na funkcjonowanie dziecka. Czasem nie rozumiemy dlaczego dziecko włożyło najpierw buty, a później próbuje włożyć skarpety lub dlaczego idzie w zupełnie inną stronę niż ta, z której go wołamy. Odpowiedź jest zawarta w poniższym artykule.

Na końcu kolejne pomysły na zabawy nie tylko logopedyczne.

1. Czym jest lateralizacja?

Głównym zadaniem lewej półkuli mózgu, oprócz przetwarzania bodźców językowych i odbierania przepływającego czasu, jest kontrola nad prawą stroną ciała. Prawa półkula natomiast kieruje lewą stroną ciała.

Ryc. 1. Asymetria funkcjonalna¹ czyli w jaki sposób mózg przetwarza informacje płynące z naszego ciała.



Legenda: P – prawa L – lewa

Jestem praworęczna. Pewnie jak zdecydowana większość Państwa oraz dzieci. Co to oznacza? Że na co dzień posługuję się prawą ręką w czynnościach precyzyjnych, wygodniej mi nią chwytać, pisać, wycinać. Osobom leworęcznym łatwiej posługiwać się ręką lewą.

¹ M. Bogdanowicz, *Leworęczność u dzieci*, Warszawa 1992, s. 17.

Kto z Państwa słyszał określenie: jestem lewouszny? Jestem prawooczny? Jestem lewonożny? Określenie „przyłgnęło” do nazywania w ten sposób jedynie wyboru ręki, ponieważ to ręka odpowiada za zdecydowaną większość wykonywanych czynności. Trzeba zdawać sobie sprawę, że lateralizacja dotyczy każdego z parzystych narządów: uszu, oczu, nóg i rąk.

Kształtowanie się lateralizacji zaczyna się od momentu poczęcia. Najbardziej prawdopodobna teza mówi, że typ lateralizacji uwarunkowany jest genetycznie, jednak to stymulacja środowiska najbardziej determinuje wybór dominującej strony dziecka². Początki lateralizacji można zaobserwować już w 9. miesiącu życia, gdy pojawia się gest wskazywania palcem³. Trzeba być sprawnym obserwatorem i nie wysuwać wniosków zbyt pochopnie, ponieważ są to początki kształtowania się dominacji.

Dziecko trzyletnie powinno mieć wybraną dominującą stronę. Pedagodzy mówią, że nawet do 6. roku życia dziecko może nie mieć określonej lateralizacji, więc zdania są bardzo rozbieżne. Moje stanowisko, poparte obserwacją funkcjonowania dzieci w zakresie nabywania i prawidłowości rozwoju mowy jest następujące: około 3 roku życia dziecka powinna być ustalona dominacja ręki, a do 6 roku życia nogi, oka i ucha. Opóźnienia są widoczne, gdy dziecko ma lewostronną lub skrzyżowaną lateralizację⁴.

1. Typy lateralizacji

W trzecim roku życia można wykonać diagnostyczne badanie lateralizacji. Kilkukrotnie sprawdzamy jeden z parzystych organów (ucho, oko, ręka, noga), aby zapobiec przypadkowości wyboru⁵. Wyróżniamy cztery główne formuły lateralizacji:

Tab. 1. Formuła lateralizacji⁶

Formuła lateralizacji	Przykłady
-----------------------	-----------

² M. Korendo, *Zaburzenia mechanizmów lewopółkulowych i ich objawy w zachowaniach i procesie uczenia się dzieci*, [w:] *Nowe podejście w diagnostyce i terapii logopedycznej – metoda krakowska*, pod red. J. Cieszyńskiej, Z. Orłowskiej-Popek, M. Korendo, Kraków 2010, s. 54.

³ J. Cieszyńska, M. Korendo, *Wczesna diagnoza...*, s. 34.

⁴ Tamże, s.

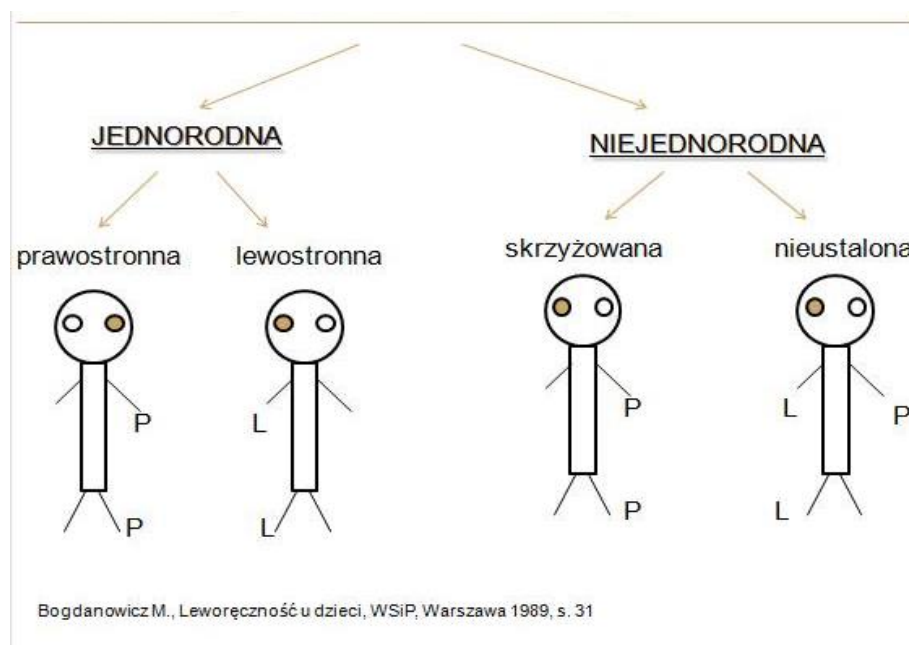
⁵ M. Korendo, *Zaburzenia mechanizmów lewopółkulowych...* [w:] *Nowe podejście w diagnostyce...*, s. 55.

⁶ Zob. B. Janiszewska, *Ocena dojrzałości szkolnej. Arkusz oceny dojrzałości. Metody badań dojrzałości. Pomoce do badań*, Warszawa 2006, s. 18.

Całkowicie prawostronna	Oko – P P P Ręka – P P P Noga – P P P Ucho – P P P
Całkowicie lewostronna	Oko – L L L Ręka – L L L Noga – L L L Ucho – L L L
niejednorodna (skrzyżowana)*	Oko – P P P Ręka – L P L Noga – L L P Ucho – P P P
nieustalona	Oko – P P P Ręka – P P P Noga – P L L P L Ucho – P P P

* W formule niejednorodnej wyróżniamy różne nasilenia dominacji dla różnych narządów.

Ryc. 2. Rodzaje lateralizacji



Lateralizacja nieustalona występuje, gdy dziecko nie dokonało wyboru dominującego jednego z pary narządów i używa naprzemiennie np. prawego i lewego ucha /oka / nogi / ręki⁷.

Najłatwiej zbadać dominację ręki. Również badanie preferencji oka i nogi nie stanowi wyzwania w doborze materiału. Trudności pojawiają się podczas ćwiczeń sprawdzających dominację ucha. Najskuteczniejszą metodą sprawdzania dominacji ucha jest sprawdzenie dominacji półkul mózgowych dla określonych dźwięków. Test nosi nazwę *Metody rozdzielności słyszenia* i został stworzony przez W. Broadbenta i zmodyfikowany przez D. Kimurę⁸. Aby prawidłowo zbadać lateralizację należy poprosić o ocenę nauczyciela wychowania przedszkolnego lub udać się do obecnego w placówce logopedy. Dobór materiałów i wiedza o warunkach zorganizowania badania lateralizacji dadzą rzetelne wyniki.

Najlepsza dla rozwoju języka jest lateralizacja jednorodna. Lateralizacja niejednorodna niesie niebezpieczeństwo pojawienia się trudności w zakresie poznawczym, podczas nauki czytania i pisania⁹.

2. Konsekwencje lateralizacji skrzyżowanej i nieustalonej

Tab. 2. Skutki lateralizacji niejednorodnej¹⁰

Lewostronna dominacja jednego z parzystych narządów, przy preferencji prawej strony dla trzech pozostałych narządów.	Skutki:
lewooczność	- odwrócony kierunek stawiania znaków, analizowania przestrzeni, - pominięcie lewej strony przestrzeni, - niechęć do zadań plastycznych, - trudności z koncentracją wzroku na materiale zadaniowym, literowym,
leworęczność	- niechęć do zadań manualnych, - nadpobudliwość, - odwrócony kierunek stawiania znaków, - problemy z posługiwaniem się narzędziami typu sztucce, pędzel, długopis,

⁷ M. Korendo, *Zaburzenia mechanizmów lewopółkulowych...* [w:] *Nowe podejście w diagnostyce...*, s. 55.

⁸ Zob. M. Bogdanowicz, *Leworęczność u dzieci*, tamże, s. 21.

⁹ M. Korendo, *Zaburzenia mechanizmów lewopółkulowych...* [w:] *Nowe podejście w diagnostyce...*, s. 56.

¹⁰ Tamże, s. 57.

lewouszność	- trudności z różnicowaniem dźwięków mowy, - często występujące negatywne emocje, - nie płynność i wady wymowy, - trudności ze zrozumieniem czytanego tekstu, - problemy z określaniem źródła dźwięku
lewonożność	- niechęć do gier zespołowych, jazdy na rowerze, - nieporadność ruchowa, - trudności z sekwencją kroków, - problemy motoryczne.

To może warto dziecko „nakierować” na jednorodną lateralizację poprzez zmuszanie do pisania tylko wybraną ręką czy rozpoczynanie chodzenia od konkretnej nogi? **NIE!** Wybór lateralizacji jest funkcją naszego mózgu, co oznacza, że jeśli dziecko ma np. skrzyżowaną lateralizację, to nie należy jej przemieniać. Mózg cudownie radzi sobie z wszelkimi brakami poprzez neuroplastyczność czyli zdolność do tworzenia i specjalizowania komórek nerwowych w danym obszarze. Przy trudnościach ze słuchem kieruje komórki za zmysł dotyku, wzroku. Przy problemach wzrokowych – na zmysł słuchu, równowagi, dotyku, powonienia itd. Nie należy zmieniać czegoś, z czym dziecko sobie poradzi. Można natomiast niwelować skutki niejednorodnej lateralizacji poprzez codzienne wspólne zabawy:

- Układanie puzzli, wyszukiwanie różnic, układanie pociętych obrazków, opowiadanie co widać za oknem.
- Wycinanie, malowanie, przyklejanie, docinanie, rysowanie, darcie, mięcie.
- Zabawy z masami sensorycznymi (ciastolina, plastelina, masa solna, piasek kinetyczny itd.), zabawy w zgadywanki dotykowe (zakrywamy kilka przedmiotów np. kocem, dziecko ma za pomocą dotyku odgadnąć, co trzyma).
- Jazda na rowerze, hulajnodze, gra w piłkę, badmintona, skakanie na skakance i przez gumę, gra w klasy, berek, zabawy na placu zabaw, tory przeszkód.
- Pomoc w codziennych czynnościach: sprzątanie zabawek, ścieranie kurzy, obieranie owoców i warzyw, nakrycie stołu, składanie ubrań, kompletowanie skarpet.

I wszystkie inne Państwa pomysły na aktywne spędzanie czasu. Powodzenia!

Zabawy (nie tylko) logopedyczne:

1. Ćwiczenia rozwijające sprawność artykulacyjną

- Co tu robić?

Co tu robić, co tu robić? Może się napić soku? (Unosimy boki języka tworząc rulonik – trudne, nie każde dziecko wykona to zadanie).

Może pójść do ogrodu? (dotykamy czubkiem języka różnych miejsc na podniebieniu)

I powąchać śliczne róże? (Głęboki wdech nosem, długi wydech ustami)

A może zjeść gałkę lodów?* (udajemy lizanie lodów)

Może poleżeć na trawie? (Opuszczamy żuchwę. Przy otwartej buzi język jest na dnie jamy ustnej, za dolnymi zębami)

Może poskakać troszeczkę? (Buzia szeroko otwarta, dotykamy językiem naprzemiennie górnych i dolnych zębów)

Może popatrzeć na rybki? (wysuwamy lekko rozchylone wargi do przodu, na zmianę zwieramy i rozwieramy wyciągnięte wargi – jak rybka)

A może pograć w piłeczkę? (nabieramy powietrze nosem i przytrzymujemy w policzkach, wydech buzią)

Nie wiem, nie wiem co robić. Nic nie mogę wymyślić (smutna mina)

Pójdę spać, może wtedy jakiś pomysł mi się przyśni (głośno chrapiemy).

*fragment omijamy u dzieci z seplenieniem międzyczębowym

2. Zabawa kształtująca prawidłowy tor oddechowy, zabawa plastyczna

Potrzebne będą:

- Kartka papieru technicznego lub biały karton (im grubszy papier tym lepszy),
- Mały słoik / przezroczyste niskie naczynie,
- Płyn do naczyń,
- Farba plakatowa wybranego, ciemnego koloru (niebieska, czerwona, fioletowa, zielona, ciemna pomarańczowa),
- Słomka (rurka do picia),
- Woda.

Wykonanie:

a) Do połowy słoika wlej wodę. Dodaj tyle farby, aby woda była bardzo mocno zabarwiona. Dodaj płyn do naczyń.

b) Dziecko wkłada słomkę do słoika z wodą i dmucha (wdech nosem, wydech ustami przez słomkę!). Jeśli woda się nie pieni, należy dodać więcej płynu. Powinno być tyle piany, żeby się wylewała ze słoika.

Można również pobawić się pianą bez tworzenia obrazu (zabawa sensoryczna).



c) Piana, opadając na kartkę, będzie tworzyła „bąbelkowe plamy”, z których możecie wyczarować piękne kwiaty, podwodną krainę, obłoki, zwierzęta itd.

Pianę zostaw do wyschnięcia (około 15/20 minut). Nadmiar piany zetrzyj ręcznikiem papierowym delikatnie przykładając do kartki, nie trzymaj.



d) Po wyschnięciu kartki wspólnie domalujcie szczegóły. U mnie ślimak 😊



Źródło: materiał własny

Bibliografia:

Bogdanowicz Marta, *Leworęczność u dzieci*, Warszawa 1992.

Cieszyńska Jagoda, Korendo Marta, *Wczesna interwencja terapeutyczna. Stymulacja rozwoju dziecka. Od noworodka do 6. roku życia*, Kraków 2007.

Nowe podejście w diagnozie i terapii logopedycznej – Metoda Krakowska praca zbiorowa pod red. Jagody Cieszyńskiej, Marty Korendo, Zdzisławy Orłowskiej-Popek, Kraków 2010.

Wasilewicz Grażyna *Gdzie jesteś języczku? 30 zabawnych wierszyków usprawniających narządy mowy dziecka*, Gdańsk 2015.

mgr Agnieszka Werschner

Strona dla maluszka

Pokoloruj kurczaczka w koszyczku, możesz nalepić **kuleczki z plasteliny** na kokardzie. Poproś o pomoc starsze rodzeństwo lub Rodziców! spróbuj policzyć kwiaty na koszyczku.



Strona dla starszaka

Policz pisanki i zapisz pod rysunkiem wynik. Czy dostrzegasz takie same pisanki? Pokoloruj obrazek najładniej jak potrafisz! Dorysuj po bokach kurczaczki według swojego pomysłu.



Strona dla starszego i młodszego przedszkolaka

Pokoloruj i ozdób suknię Pani Wiosny najpiękniej jak potrafisz!

Wykorzystaj do swojej pracy flamastry, plastelinę lub pastele.

Możesz wyciąć postać i nakleić na zieloną kartkę. Jakie jeszcze kolory kojarzą Ci się z wiosną?

